

TADEUSZ ORZESZEK, ZYGMUNT ROZWAŁKA

Realizacja planów cięć pielęgnacyjnych w przedsiębiorstwach Lasów Państwowych w latach 1968—1978

Реализация планов рубок ухода в предприятиях Государственных Лесов
в 1968—1978 годах

Execution of plans of tending cuts in enterprises of State Forests
during years of 1968—1978

Cięcia pielęgnacyjne, jako element całego systemu pielęgnowania lasu, mają ze względu na szeroki zasięg tych prac oraz ich wpływ na skład gatunkowy, wielkość i strukturę zapasu produkcyjnego, podstawowe znaczenie gospodarcze. Stanowią jeden z najistotniejszych czynników kształtowania poziomu i celu produkcji wyrażających się w produktywności i produktywności gospodarstwa leśnego.

Z tych względów problemowi pełnego i prawidłowego wykonania cięć pielęgnacyjnych poświęca się w Lasach Państwowych szczególnie dużo uwagi. Znajduje to wyraz między innymi:

1) w nowelizacji dotychczasowych zasad hodowlanych uwzględniającej m. in.:

— optymalne kształtowanie wielkości zapasu produkcyjnego i jakości drzewostanów przez pełne wykorzystanie leśnej przestrzeni ekologicznej i aktualnych możliwości produkcyjnych siedlisk,

— stałe utrzymywanie właściwej higieny i zdrowotności lasu,

— kształtowanie czynników ekologicznych środowiska leśnego takich jak: światło, wilgotność, temperatura itp. w sposób zapewniający stymulowanie produkcji leśnej drogą przywracania i maksymalnego wykorzystania potencjalnych możliwości siedlisk leśnych, które są jeszcze w znacznej części zniekształcone lub zdegradowane;

2) w prowadzeniu stałego szkolenia personelu wykonawczego w zakresie prawidłowego wykonywania cięć pielęgnacyjnych;

3) w systematycznym dozbieraniu nadleśnictw w sprzęt techniczny i środki transportu w ilościach pozwalających na coraz szersze zmecha-

nizowanie tych najbardziej rozległych i pracochłonnych zabiegów gospodarczych w leśnictwie.

Suma przedstawionych działań przynosi w skali ogólnokrajowej pozytywne rezultaty. Świadczy o tym wyraźny wzrost zasięgu powierzchniowego cięć pielęgnacyjnych, wykonywanych według zasad selekcji pozytywnej.

I tak, o ile w 1968 r. trzebieże wczesne i późne łącznie wykonano na pow. 334 tys. ha, to w 1978 r. zabiegi te wykonano już na pow. 452 tys. ha, co oznacza wzrost o 35%. Zasięg powierzchniowy trzebieży wczesnych wzrósł w tym czasie ze 134 do 181 tys. ha, a więc również o 35%, przy czym stosunek procentowy powierzchni wykonanych trzebieży wczesnych do trzebieży ogółem wynosił przeciętnie ok. 40%.

Równocześnie na ok. 50% powierzchni wykonanych trzebieży wczesnych zabiegi ograniczone były do jednego nawrotu w 10-leciu, co niekorzystnie wpłynęło przede wszystkim na stan sanitarny lasów. Zjawisku temu staramy się przeciwdziałać, niemniej problem jest trudny, gdyż wiąże się z możliwościami wykonawczymi.

Pomimo to ogólny wzrost rozmiaru wykonanych trzebieży w ostatnim 10-leciu był istotny. Obejmowano nimi przeciętnie po 382 tys. ha rocznie, a więc powierzchnię zbliżoną do przewidzianej w sumie planów urządzenia gospodarstwa leśnego na ten okres, która wynosiła przeciętnie po ok. 390 tys. ha rocznie. W ostatnich latach powierzchniowy rozmiar trzebieży nawet przekraczał poziom określony w planach urządzenia lasu, gdyż wiązało się to z koniecznością likwidacji zaległości pielęgnacyjnych z lat ubiegłych.

Wzmoczony wysiłek wszystkich przedsiębiorstw LP doprowadził w skali kraju w zasadzie do pełnego wykonania zaległych zadań pielęgnacyjnych w drzewostanach III i starszych klas wieku, zarówno pod względem powierzchniowym jak i masowym, oraz do pewnego polepszenia sytuacji w pielęgnowaniu drzewostanów II kl. wieku, choć występują tu jeszcze zaległości.

W 10-leciu 1968—1978 trzebieżami wczesnymi objęto w skali kraju 1431 tys. ha drzewostanów i pozyskano z nich 11,7 mln m³ grubizny, co stanowi 93% powierzchni i 80% masy drzewnej przewidzianej w planach urządzenia gospodarstwa leśnego na ten okres, przy czym drugim nawrotem trzebieży wczesnych w minionym 10-leciu objęto tylko ok. 50% powierzchni planowanej.

Niepełne wykonanie zadań planowych, a zwłaszcza zmniejszenie w stosunku do potrzeb hodowlanych częstotliwości trzebieży wczesnych, było wynikiem dużej pracochłonności tych zabiegów i ograniczonych możliwości ich zmechanizowania, niskich płac i narastających trudności ro-

botniczych w nadleśnictwach. Świadczy o tym spadek zatrudnienia w tym okresie ogółem o 40,3 tys. osób, w tym robotników o 39 tys. osób.

Rozmiar wykonania tych cięć ograniczało również w pewnym stopniu małe, w stosunku do możliwości bazy surowcowej, zapotrzebowanie przemysłu na drewno drobnowymiarowe. Okoliczności te niejednokrotnie zmuszały nadleśnictwa do ograniczania częstotliwości trzebieży wczesnych tylko do jednego nawrotu w 10-leciu.

Niezależnie od wykonanych trzebieży selekcyjnych, w analizowanym okresie (1968—1978) w drzewostanach przedrębnych wykonano również cięcia sanitarne na pow. 447 tys. ha, pozyskując 3,2 mln m³ grubizny. Podyktowane one były potrzebą bieżącego porządkowania stanu sanitarnego drzewostanów, zagrożonych szybkim narastaniem szkód przemysłowych obejmujących już ok. 500 tys. ha lasów, wzmożonym wydzielaniem się posuszu w drzewostanach sosnowych założonych na gruntach porolnych i opanowanych przez hubę korzeni na powierzchni ok. 1 mln ha oraz w drzewostanach opanowanych przez opieńkę miodową na powierzchni ok. 200 tys. ha.

Ponadto, z drzewostanów przedrębnych (wszystkich klas wieku) pozyskano w tym czasie tzw. użytki przygodne w ilości 17,6 mln m³ grubizny pochodzące z likwidacji wiatro- i śniegołomów, szkód wywołanych zakłóceniem stosunków wodnych itp. Stanowi to ok. 26% masy pozyskanej w trzebieżach.

W sumie zatem, pomimo zmniejszonej częstotliwości cięć pielęgnacyjnych i niepełnego wykonania zadań powierzchniowych w drzewostanach II kl. wieku, ogólny masowy rozmiar użytków przedrębnych na 10-lecie 1968—1978, uwzględniając trzebieże, cięcia sanitarne i użytki przygodne, został wykonany w ilości 67,5 mln m³ grubizny, co stanowi ok. 130% zadań masowych określonych w planach urządzenia lasu na ten okres. Około 31% ogólnej masy użytków przedrębnych pozyskano w ramach cięć sanitarnych i przygodnych, głównie w drzewostanach średnich i starszych klas wieku.

Wysoki udział użytków przygodnych, zwłaszcza w drzewostanach bliskorębnych, jest m. in. wynikiem utrzymującej się od lat dysproporcji pomiędzy zapotrzebowaniem przemysłu na drewno tartaczne, głównie sosnowe, a niedostateczną bazą tego surowca w lesie. Przy wysokich planach pozyskania tego sortymentu zdarza się, że niektóre nadleśnictwa sztucznie zawyżają użytki przygodne w starszych drzewostanach, wyrównując w ten sposób niedobory drewna tartaczego w użytkowaniu rębnym. Jest to oczywiście działalność wadliwa, eliminowana zarówno w trybie nadzoru, jak i działań organizacyjno-technicznych.

Problem niedoborów drewna tartaczego i związanych z nim wypażeń w strukturze użytkowania drzewostanów przedrębnych, prowadzą-

cych niekiedy do nadmiernego, w stosunku do potrzeb hodowlanych, przerzedzania drzewostanów starszych klas wieku i ograniczania cięć w drzewostanach młodszych, był wielokrotnie analizowany i przedstawiany władzom resortowym, a za ich pośrednictwem również władzom gospodarczym i politycznym szczebla państwowego. Wspomniane dysproporcje pomiędzy hodowlanymi potrzebami a realizowanym pozyskaniem drewna w toku pielęgnowania lasu przedstawione zostały m. in. w materiałach na posiedzenie Sejmowej Komisji Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w 1979 r., jak też w „Raporcie o stanie lasów i możliwościach pozyskania drewna do 1985 r.”, przesłanym w 1979 r. władzom państwowym. Zagadnienie racjonalnego użytkowania leśnej bazy surowcowej zostało naświetlone również w materiałach na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, które odbyło się 16 I 1979 r.

W wyniku kompleksu przedstawionych działań realna staje się możliwość stopniowego zwiększania środków inwestycyjnych na rozwój leśnictwa i przemysłu drzewnego w sposób pozwalający z jednej strony na poszerzenie posiadanej bazy materiałowo-technicznej i stabilizację kadry robotniczej, z drugiej zaś — na lepsze wykorzystanie drewna cienkiego i stopniowe zmniejszenie różnicy pomiędzy realizowanymi rozmiarami pozyskania drewna wielkowymiarowego a etatem wynikającym ze stanu lasu i jego potrzeb hodowlanych.

Opracowany w 1979 r. program rozwoju leśnictwa i przemysłu drzewnego na lata 1981—1985, będący jednocześnie materiałem wyjściowym do NPSG resortu na przyszłą 5-latkę, przewiduje stopniowe zmniejszanie rozmiaru pozyskania drewna w Lasach Państwowych z 20,4 mln m³ w 1981 r. do 18,9 mln m³ grubizny w 1985 r., przy jednoczesnym zastępowaniu niedoborów drewna wielkowymiarowego zwiększonym wykorzystaniem drewna cienkiego i odpadów drzewnych.

Obecnie szczególnie ważne jest, aby cięcia pielęgnacyjne, zwłaszcza w drzewostanach II kl. wieku, wykonywane były zgodnie z potrzebami hodowlanymi lasu ustalonymi w obowiązujących planach urządzenia. Realizację tych właśnie cięć najściślej ograniczają niewystarczające możliwości wykonawcze nadleśnictw, często niezależne od Lasów Państwowych. Pewien wzrost tych możliwości jest jednak zależny od inwencji i działań organizacyjnych w nadleśnictwach, a zwłaszcza od stopnia zmechanizowania tych cięć.

Stosowane mogą być różne technologie prac, niejednokrotnie omawiane na łamach „Lasu Polskiego”, sprawom tym poświęcone były szkolenia i konferencje SITLiD. Każdy OZLP ma w tym zakresie własne, niekiedy oryginalne, doświadczenia lub rozwiązania. Spośród działań wspomagających możliwości wykonawcze wspomnieć należy, że przemysł maszynowy leśnictwa przygotowuje się do seryjnej produkcji lekkiej

pilarki mechanicznej do cięć pielęgnacyjnych oraz hydraulicznych nożyc ścinkowych mocowanych na ciągnikach rolniczych.

W 1977 r. wyprodukowano w Polsce udaną serię próbną 10 maszyn ścinkowo-układających, bardzo wydajnych i bezpiecznych, przystosowanych głównie do pracy na zrębach zupełnych. Rozwinięcie seryjnej produkcji tych maszyn pozwoliłoby skierować znaczną część robotników ze zrębów do cięć pielęgnacyjnych. Napotyka ono niestety na bardzo duże trudności.

Kontynuuje się też wysiłki w celu zapewnienia leśnictwu wąskogabarytowych ciągników przegubowych do zrywki drewna z cięć pielęgnacyjnych oraz zwiększenia dostaw ciągników rolniczych.

Szersze wdrożenie mechanizacji wymaga uprzedniego wykonania w drzewostanach, zwłaszcza młodszych klas wieku, sieci stałych szlaków zrywkowych, na co położono ostatnio duży nacisk.

Obok wielu różnych przedsięwzięć zmierzających do poprawy warunków ilościowego wykonania cięć pielęgnacyjnych, dużo uwagi poświęca się sprawom poprawy jakości i terminowości wykonywania tych zabiegów. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że poprawienie wadliwie wykonanych cięć lub likwidacja zbyt odległych w czasie zaległości pielęgnacyjnych jest częstokroć niemożliwa. Wynikające stąd skutki negatywne mają charakter nieodwracalny i rzutują ujemnie na jakość i produktywność drzewostanów aż do wieku rębności.

W programie działania Naczelnego Zarządu Lasów Państwowych i okręgowych zarządów LP poprawę jakości cięć pielęgnacyjnych osiąga się przez:

- systematyczne prowadzenie wspomnianych już szkoleń i przywarstwowego instruktażu personelu wykonawczego,
- zapewnienie stałego nadzoru fachowego nad wykonywaniem cięć pielęgnacyjnych, czemu sprzyja upowszechnienie brygadowego systemu pracy,
- realizowanie trzebieży według zasad selekcji pozytywnej, z wyborem drzew donodnych, co wymaga wcześniejszego wyznaczenia cięć przez fachowy personel,
- wprowadzenie zaostrzonej kontroli tej działalności wewnątrz nadleśnictw, jak też zapewnienie okresowych kontroli realizacji cięć pielęgnacyjnych przez wydziały kontroli i rewizji gospodarczej OZLP i NZLP,
- wprowadzenie począwszy od 1979 r. nadzoru autorskiego ze strony Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej nad realizacją przez nadleśnictwa planów urządzenia gospodarstwa leśnego, ze zwróceniem szczególnej uwagi na zakres, jakość i terminowość wykonania cięć pielęgnacyjnych,

— prowadzenie okresowych aktualizacji stanu lasu (1967, 1972, 1978), pozwalających na dokonywanie bieżącej analizy stanu zasobów drzewnych na pniu i oceny zachodzących w nich zmian pod wpływem działalności gospodarczej oraz podejmowanie operatywnych decyzji w zakresie gospodarki zapasem produkcyjnym.

Warto dodać, że pracuje się w kierunku wprowadzenia od 1980 r. systemu corocznej aktualizacji stanu zasobów drzewnych na pniu, pozwalającego na realizowanie zasady reprodukcji rozszerzonej w leśnictwie w sposób bieżąco kontrolowany.

Wiele problemów w sferze działań pielęgnacyjno-ochronnych przysporzy w najbliższych latach fakt masowego wystąpienia szkodliwych owadów, a zwłaszcza szkodników pierwotnych, wśród których najgroźniejsza obecnie jest brudnica mniszka. W konsekwencji jej gradacji nastąpi osłabienie uszkodzonych drzewostanów oraz intensywne wydzielanie się posuszu, również w następstwie naturalnej w tych warunkach rozmnoży szkodników wtórnych. Tę trudną sytuację pogłębia fakt wystąpienia w 1979 r. w lasach północno-zachodniej części kraju znacznych szkód w drzewostanach w postaci ok. 1,5 mln m³ wiatro- i śniegołomów na powierzchni kilkuset tysięcy ha.

Kompleks tych problemów znajduje się w centrum uwagi kierownictwa Lasów Państwowych i kierownictwa resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego. Podejmowane są wszelkie niezbędne i możliwe działania prowadzące z jednej strony do utrzymania stanu sanitarnego lasu na odpowiednim poziomie, a z drugiej do systematycznego i prawidłowego realizowania zadań w zakresie cięć pielęgnacyjnych, traktując je jako jeden z najważniejszych elementów generalnego zadania jakim jest zwiększenie produktywności naszych lasów.